Wiarygodność Nowego Testamentu

29 maja 2012

Analiza pokaźnego zbioru manuskryptów sporządzonych po grecku oraz w innych językach pokazuje, że pisma apostołów i innych uczniów Jezusa Chrystusa zostały zachowane ze szczególną pieczołowitością. Ta część kanonu Biblii składa się z 27 ksiąg. Poznanie etapów przekazywania ich tekstu pomaga zrozumieć, w jaki sposób oryginalny tekst grecki przetrwał aż do naszych czasów.

Źródło manuskryptów greckich. Owe 27 kanonicznych ksiąg Pism Chrześcijańskich spisano w grece używanej na co dzień. Jedynie Ewangelię według Mateusza prawdopodobnie napisano pierwotnie w biblijnej hebrajszczyźnie, ku pożytkowi Żydów. Wspomniał o tym Hieronim, tłumacz Biblii żyjący w IV wieku; nadmienił też, że później przetłumaczono ją na język grecki. Dokonał tego najwidoczniej sam Mateusz, gdyż jako były rzymski urzędnik państwowy – poborca podatków – niewątpliwie znał hebrajski, łacinę i grekę (Ewangelia Marka 2:14-17).

Pozostali chrześcijańscy pisarze biblijni: Marek, Łukasz, Jan, Paweł, Piotr, Jakub i Juda, pisali w języku koine – popularnym, żywym i zrozumiałym zarówno dla chrześcijan, jak i dla większości ludzi żyjących w I wieku. Ostatni oryginalny rękopis sporządził Jan około 98 roku n.e. O ile wiadomo, do naszych czasów nie przetrwał żaden oryginał z owych 27 manuskryptów spisanych w koine. Powstały jednak odpisy oryginałów, kopie tych odpisów, a także całe rodziny kopii, które utworzyły ogromny zbiór rękopisów Chrześcijańskich Pism Greckich.

Zbiór ponad 13 000 rękopisów. Obecnie dostępne są niezwykle liczne manuskrypty wszystkich 27 ksiąg kanonicznych. Niektóre obejmują obszerne partie Pism Greckich, inne zaś jedynie ich

fragmenty. Szacuje się, że istnieje ponad 5000 manuskryptów w dawnej grece. Ponadto zachowało się przeszło 8000 rękopisów w innych językach, czyli w sumie ponad 13 000 dokumentów. Pochodzą one z okresu od II do XVI wieku n.e. i pomagają ustalić poprawne brzmienie tekstu oryginalnego. Najstarszym jest papirusowy fragment Ewangelii według Jana opatrzony symbolem P52 i przechowywany w Bibliotece Johna Rylandsa w Manchesterze. Powstał w pierwszej połowie II wieku n.e., prawdopodobnie około roku 125. A zatem kopię tę sporządzono zaledwie jakieś ćwierć wieku po oryginale. Kiedy się weźmie pod uwagę fakt, iż brzmienie tekstu dzieł większości pisarzy klasycznych można dziś potwierdzić bardzo nielicznymi manuskryptami, na ogół młodszymi od oryginałów co najmniej o kilka stuleci, łatwiej pojąć, jak obszerna jest dokumentacja poświadczająca wiarogodność tekstu Chrześcijańskich Pism Greckich.

ERA KRYTYKI I OCZYSZCZANIA TEKSTU

Tekst Erazma. W długim okresie mrocznego średniowiecza, gdy dominowała łacina, a Kościół katolicki żelazną ręką rządził Europą Zachodnią, nauka i oświata przeżywały głęboki kryzys. Jednakże wynalezienie w XV wieku metody drukowania za pomocą ruchomych czcionek oraz reformacja, która rozpoczęła się w XVI wieku, przyniosły więcej wolności i na nowo rozbudziły zainteresowanie greką. W tym wczesnym okresie odrodzenia nauki znany holenderski uczony Erazm z Rotterdamu opracował swe pierwsze wydanie tekstu greckiego „Nowego Testamentu”. (Sporządzenie takiego tekstu polega na starannym porównaniu wielu rękopisów i wybraniu słów uznanych za zgodne z oryginałem, a często także na zamieszczeniu w aparacie krytycznym uwag co do innych wariantów tekstu w niektórych manuskryptach – jest to tak zwane wydanie krytyczne). Ów tekst Erazma wydrukowano w Bazylei w roku 1516, czyli na rok przed rozpoczęciem się w Niemczech reformacji. Zawierał on wiele błędów, ale w następnych edycjach z lat 1519, 1522, 1527 i 1535 opublikowano tekst poprawiony. Erazm zestawił i opracował

swój tekst, mając do dyspozycji zaledwie kilka późnych manuskryptów minuskułowych.

Oczyszczony tekst grecki Erazma stał się podstawą lepszych przekładów na kilka języków zachodnioeuropejskich. Umożliwił dokonanie tłumaczeń przewyższających jakością przekłady z łacińskiej Wulgaty. Pierwszy posłużył się nim Marcin Luter, który w roku 1522 ukończył pracę nad Chrześcijańskimi Pismami Greckimi w języku niemieckim. Następnie w roku 1525 William Tyndale, po ucieczce z Anglii na kontynent, pomimo zaciekłych prześladowań zakończył tłumaczenie tekstu Erazma na język angielski. W roku 1530 Antonio Brucioli dokonał przekładu na język włoski. Ukazanie się greckiego tekstu Erazma zapoczątkowało erę krytyki tekstu. Określenie to dotyczy metody mającej na celu odtworzenie oryginalnego tekstu biblijnego.

Podział na rozdziały i wersety. W XVI wieku sławę zdobył paryski drukarz i wydawca Robert Estienne, zwany też Stephanusem. Ponieważ przygotowywał teksty do druku, więc dostrzegał, iż wprowadzenie rozdziałów i wersetów bardzo ułatwia wskazywanie miejsc w tekście, toteż w roku 1551 zastosował taki podział w swym grecko-łacińskim wydaniu „Nowego Testamentu”. Podziału Pism Hebrajskich na wersety dokonali już masoreci, ale dopiero francuska Biblia Roberta Estienne’a z 1553 roku wprowadziła znany obecnie podział całego tekstu Pisma Świętego. Zastosowano go w późniejszych tłumaczeniach na inne języki, w tym także polski, co umożliwiło przygotowanie szeregu konkordancji, na przykład do przekładu Wujka (1900), do Biblii gdańskiej (1939), do Biblii Tysiąclecia (1991) czy do Biblii warszawskiej (1995).

Textus receptus. Robert Estienne opublikował też kilka wydań greckiego „Nowego Testamentu”. Oparł się przede wszystkim na tekście Erazma, uwzględniając Poliglottę kompluteńską z roku 1522 oraz 15 późnych manuskryptów minuskułowych z kilku poprzednich stuleci. Trzecie wydanie tekstu greckiego Estienne’a (1550) stało się poniekąd „tekstem przyjętym” (po

łacinie textus receptus) i na nim opierały się inne XVI-wieczne przekłady angielskie oraz Biblia króla Jakuba z roku 1611.

Oczyszczone teksty greckie. W późniejszych latach znawcy greki opracowywali coraz bardziej oczyszczone teksty. Znakomite rezultaty osiągnął J. J. Griesbach, który skorzystał z setek manuskryptów greckich dostępnych pod koniec XVIII wieku. Najlepsze wydanie całego greckiego tekstu Griesbacha ukazało się w latach 1796-1806. Jego tekst był podstawą angielskiego przekładu Sharpe'a z roku 1840 i został opublikowany w tłumaczeniu The Emphatic Diaglott, które po raz pierwszy ukazało się w roku 1864. Inne cenione teksty greckie przygotowali Konstantin von Tischendorf (1872) oraz Hermann von Soden (1910), na którego wersji opiera się angielski przekład Moffata z roku 1913.

Tekst Westcotta i Horta. Powszechne uznanie zyskał tekst grecki, który wydali w roku 1881 bibliści z uniwersytetu w Cambridge: B. F. Westcott i F. J. A. Hort. Jeszcze w tym samym roku ich tekst wykorzystano do rewizji „Nowego Testamentu", dokonanej przez Brytyjski Komitet Rewizyjny, którego członkami byli obaj uczeni. Stanowi on podstawę tłumaczeń na język angielski, takich jak The Emphasised Bible, American Standard Version, An American Translation (Smitha i Goodspeeda), New World Translation of the Christian Greek Scriptures i Revised Standard Version. W pracach nad tym ostatnim przekładem posłużono się także tekstem Nestle'a.

Starożytne przekłady z greki. Oprócz manuskryptów greckich istnieje też wiele rękopisów z tłumaczeniami Chrześcijańskich Pism Greckich na inne języki. Zachowało się ponad 50 manuskryptów (lub fragmentów) wersji starołacińskich i tysiące rękopisów łacińskiej Wulgaty Hieronima.

Co najmniej od XIV wieku dokonywano przekładów Nowego Testamentu na język hebrajski. Zasługują one na uwagę, gdyż w wielu z nich przywrócono imię Boże.

WARIANTY TEKSTU I ICH ZNACZENIE

Porównując przeszło 13 000 zachowanych manuskryptów Nowego Testamentu, można znaleźć wiele różnic. W samych tylko 5000 rękopisów greckich jest sporo takich wariantów tekstu. Zrozumiałe, że każda kopia wczesnych manuskryptów zawierała charakterystyczne błędy przepisywaczy, którymi różniła się od innych. Kiedy taki odpis przekazywano do użytku na jakimś terenie, dalsze sporządzane tam kopie powielały zawarte w nim błędy, które stawały się charakterystyczne dla innych rękopisów z owego terenu. Tak powstały rodziny podobnych manuskryptów. Czy jednak tysiące błędów popełnionych przez kopistów nie budzą obaw? Czy nie świadczą, iż przekazany nam tekst Biblii nie jest wierny? Nic podobnego!

Współpracownik Westcotta, F. J. A. Hort, pisze: „Ogromna większość słów w Nowym Testamencie wychodzi obronną ręką z wszelkiej analizy krytycznej, nie istnieją bowiem żadne ich warianty i wystarczy po prostu przepisać ów tekst. (…) Jeśli odrzucić stosunkowo mało znaczące szczegóły (…), to słowa, co do których naszym zdaniem pozostają wątpliwości, nie stanowią nawet tysięcznej części całego Nowego Testamentu”.

Ocena przekazanego tekstu. Jak więc wypada ostateczna ocena nieskażoności i autentyczności tekstu przekazywanego przez tyle stuleci? Istnieją tysiące manuskryptów, które można ze sobą porównywać, a co więcej w ostatnich dziesięcioleciach odkryto tak stare rękopisy biblijne, iż najwcześniejszy tekst grecki sięga mniej więcej roku 125 n.e., a więc sporządzono go zaledwie dwadzieścia kilka lat po śmierci apostoła Jana, zmarłego około roku 100. Wszystko to stanowi gwarancję, że obecnie dysponujemy godnym zaufania, oczyszczonym tekstem greckim. Zwróćmy uwagę, jakiej oceny dokonał były dyrektor i kustosz Muzeum Brytyjskiego sir Frederic Kenyon:

„Różnica czasu między powstaniem oryginałów a sporządzeniem najstarszych zachowanych do dziś tekstów jest tak niewielka, że w gruncie rzeczy można ją pominąć – i tym samym upada

ostatnia podstawa do powątpiewania, czy Pismo Święte rzeczywiście przetrwało do naszych czasów tak, jak zostało spisane. Zarówno autentyczność, jak i ogólną wierność ksiąg Nowego Testamentu można uważać za ostatecznie dowiedzione. Co innego jednak ogólna wierność, a co innego – pewność co do szczegółów".

Kwestię „pewności co do szczegółów" wyjaśnia wypowiedź dra Horta przytoczona nieco wcześniej. Ustalanie takich szczegółów jest zadaniem krytyków oczyszczających tekst i w znacznym stopniu zostało już ono wykonane. Dlatego oczyszczony tekst grecki Westcotta i Horta jest powszechnie uznawany za dzieło bardzo wysokiej jakości.

Na uwagę zasługuje też jeszcze inne stwierdzenie Frederica Kenyona: „Cieszy nas świadomość, że o ogólnej autentyczności Nowego Testamentu dobitnie świadczą współczesne znaleziska, dzięki którym tak bardzo skrócił się okres między sporządzeniem autografów a powstaniem najwcześniejszych z zachowanych do dziś manuskryptów, i że różnice w brzmieniu, choć interesujące, nie mają wpływu na podstawowe nauki wiary chrześcijańskiej" (Our Bible and the Ancient Manuscripts, 1962, s. 249).

Autor: Natan
Nadesłano do „Wolnych Mediów"